

**Protokół Nr XIII/08
z XIII sesji Rady Gminy Lipno
odbytej w dniu 11 lutego 2008 roku**

Dnia 11 lutego 2008 roku o godz. 10-tej w Zespole Szkół w Radomicach odbyła się XIII sesja Rady Gminy Lipno.

Obecni na sesji według załączonej listy obecności.

Ponadto w sesji udział wzięli:

Wójt Gminy Lipno – Pan Wiesław Ośmiałowski, Zastępca Wójta Gminy Lipno – Pan Andrzej Szychulski, Radca Prawny – Pan Józef Jesionowski, Sekretarz Gminy – Pan Andrzej Rozen, Kierownik ROR -Pani Anna Kwiatkowska, Inspektor ds. dróg gminnych – Pan Marek Kiełkowski, Kierownik RGK – Pan Grzegorz Koszczka, Wicestarosta Lipnowski – Pan Piotr Wojciechowski, Przewodniczący Rady Powiatu Lipnowskiego – Pan Józef Predenkiewicz, Zastępca Burmistrza Miasta Lipna – Pan Wojciech Świtalski, pracownik Urzędu Miasta Lipna – Pan Marcin Kawczyński.

Ad. pkt 1 a

Otwarcia obrad XIII sesji Rady Gminy Lipno dokonał Przewodniczący Rady Gminy Lipno – Pan Bohdan Nowak, który na wstępie powitał wszystkich obecnych, jednocześnie stwierdzając, że na stan 15 Radnych, w sesji udział bierze 14 Radnych, a zatem Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i rozstrzygnięć.

Ad. pkt 1 b

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił proponowany porządek obrad. Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy są j jakieś uwagi, bądź propozycje zmian do przedstawionego porządku obrad. Nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Radni Rady Gminy Lipno w głosowaniu jawnym poprzez podniesienie ręki jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad.

Ad. pkt 1 c

Protokół z poprzedniej sesji był wyłożony do wglądu na stanowisku ds. Rady- zapoznanie się z jego treścią było udostępnione, wobec czego został jednogłośnie przyjęty bez czytania.

Ad. pkt 1 d

Wójt Gminy Pan Wiesław Ośmiałowski – przedstawił sprawozdanie z działalności od czasu poprzedniej sesji – informacja w załączeniu.

Przewodniczący Rady Gminy Lipno- zwrócił się z zapytaniem czy są pytania do Pana Wójta.
Pytań nie było.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Gminy nadmienił, że przystępuje do punktu dotyczącego budowy obwodnicy Miasta Lipna.

Wójt Gminy nadmienił, że sprawa budowy obwodnicy Miasta Lipna jest coraz głośniejsza i bliższa.

Pewne uzgodnienia były między Starostwem, a Urzędem Miasta i Gminą Lipno. Pan Wójt uważa, że na dzisiejszej sesji będziemy mieli przybliżony temat przez Wicestarostę i Przewodniczącego Rady Powiatu.

Pewne rzeczy są nieuniknione i potrzebne, z tym, że tak jak zaplanowaliśmy wcześniej, że wchodzimy w ten temat i będziemy realizować pod warunkiem, że będziemy znali koszty i inne rzeczy.

Natomiast plan zagospodarowania przestrzennego i te rzeczy, które zobowiązaliśmy się wykonać, będziemy opracowywać.

Pan Wójt zwrócił się z prośbą do przedstawicieli Starostwa Powiatowego w Lipnie o przedstawienie jak dalej będą się toczyć sprawy związane z budową obwodnicy.

Przewodniczący Rady Powiatu Lipnowskiego nadmienił, że w dniu dzisiejszym Pan Starosta wyjechał do Warszawy, w związku z tym w dzisiejszej sesji nie mógł uczestniczyć.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że wszystkie trzy samorzady podjęły uchwały o tym, iż wchodzimy w budowę obwodnicy Miasta Lipna.

Po pewnych trudnościach, całą inicjatywę przekazało Miasto Lipno i Gmina Lipno na rzecz Starostwa. W Starostwie został wyznaczony skład ludzi, którzy tym się zajmują. I stąd może to tak trochę zabrzmiało, że Starostwo jest tym samorządem, który chce komuś coś narzucić. Przewodniczący Rady Powiatu podkreślił, że tak nie jest, Starostwo nie chce nikomu wchodzić w działalność, w niczyje kompetencje, chce działać na zasadzie porozumień.

Żeby cokolwiek stworzyć, to po podjęciu tych uchwał nie mogliśmy zostać zupełnie bez echa, więc zaczęły się jakieś działania. Te działania muszą się zaczynać od stworzenia jakiejś wizji, planu, co dałoby w przyszłości możliwość podjęcia decyzji – którądy, jakim odcinkiem, o jakiej długości i ile to będzie kosztować.

Przewodniczący Rady Powiatu jeszcze raz podkreślił, że nie jest tak, że Powiat, czy Rada Powiatu jest tym organem, który chce zarządzać wszystkimi, czy to Radą Miasta, czy to Radą Gminy i nie jest również tak, że my jako Powiat wycofujemy się z czegoś- przyjęliśmy to i będziemy realizować. Ale to wymaga pewnego czasu, pewnych określonych działań.

Wicestarosta Lipnowski podziękował serdecznie za zaproszenie na sesję.

Podkreślił, że od czasu kiedy odbyły się wspólne sesje jak gdyby inicjujące powstanie obwodnicy, zostały rozbudzone pewne nadzieje i to trzeba uczciwie powiedzieć. Co do samej budowy obwodnicy, to nikt z nas nie ma najmniejszych wątpliwości, tylko żeby budować, trzeba po prostu znać dokładnie zasady i warunki na jakich to miałyby się odbywać.

Odbyły się spotkania samorządów, przedstawiciele samorządów- Pana Wójta, Starosty i Burmistrza Miasta Lipna i nigdy w żadnych ze spotkań nie padło ze strony tych właśnie przedstawicieli reprezentujących Rady, że obwodnica jest niezasadna, że nie będziemy obwodnicy budować- mówił już o tym Przewodniczący Rady Powiatu.

Uważa, że każda z Rad podejmuje decyzje takie, które będą skutkowały w przyszłości dla tego społeczeństwa.

Przechodząc do konkretów nadmienił, że 2008 rok, to jest rok na przygotowanie wszelkiej dokumentacji, wszelkiego rodzaju działania, a budowa obwodnicy to jest rok 2009 i lata następne.

Rozmowy, które były prowadzone, doprowadziły do pewnych zobowiązań, które samorzady co mają wykonać.

Samorząd Powiatu jest inwestorem głównym, bo tak to należy określać, aczkolwiek to co powiedział Przewodniczący Rady Powiatu, nikt nie chce wchodzić nikomu w drogę, tylko chodzi o to, że Powiat dysponuje Zarządem Powiatowym Dróg, czyli jednostką jak gdyby fachową, zatrudniającą fachowe osoby w tej właśnie dziedzinie i te osoby zajmują się przygotowaniem dokumentacji pod budowę przyszłej obwodnicy.

Następnie przedstawił co każdy z samorządów deklarował wykonać.

Starostwo Powiatowe

- zleci i poniesie koszty opracowania Studium Wykonalności, map sytuacyjno-wysokościowych do celów projektowych w wysokości 60 % kosztów przedmiotowej dokumentacji
- przeprowadzi procedury związane z udzieleniem zamówień publicznych na wykonanie dokumentacji,
- dokona pozyskania i wykupienia terenów niezbędnych do realizacji przedmiotu porozumienia.

Miast Lipno

- zleci i poniesie koszty opracowania Studium Wykonalności, map sytuacyjno-wysokościowych do celów projektowych w wysokości 40 % kosztów przedmiotowej dokumentacji,
- będzie współpracować z Powiatem w procesie wykupu gruntów.

Gmina Lipno

- zleci i poniesie koszty opracowania Planu Zagospodarowania Przestrzennego zgodnego ze Studium Wykonalności budowy obwodnicy,
- będzie współpracować z Powiatem w procesie wykupu gruntów.

A więc te wstępne porozumienia, czy wstępne rozmowy doprowadziły do takich, a nie innych rozstrzygnięć, na które zgodzili się przedstawiciele wszystkich samorządów.

Pan Wicestarosta poinformował również, że w dniu wczorajszym odbyło się spotkanie Pana Dyrektora Jańczaka z jego zespołem z Zarządu Dróg Powiatowych z Panem Profesorem Szuraszkiem, który jest dziekanem Wydziału Budownictwa Uniwersytetu Technologiczno- Przyrodniczego w Bydgoszczy. Pracują tam fachowcy, który w sposób prawidłowy, fachowy dokonają analizy przebiegu trasy, oszacują koszt budowy trasy i niezbędne jest dokonanie pomiaru ruchu na terenie naszego Powiatu, bo to też jest podstawą zasadności budowy obwodnicy.

Pan Profesor Szuraszek ma wykonać tzw. studium techniczno - ekonomiczno-środowiskowe. Na to studium ma się składać koszt inwestycyjny, przebieg trasy, pomiar ruchu.

Pan Dyrektor Jańczak musi dostarczyć Panu Profesorowi przebieg tras, które zostały zaproponowane przez trzy samorzady – niektóre z tych przebiegów tras są spójne, pokrywają się w niektórych odcinkach.

Cały zespół Pana Profesora ma dokonać wyboru trasy najbardziej ekonomicznej, najtańszej i trasy, która byłaby najlepszą dla Miasta Lipna.

Te prace mogą być zakończone gdzieś do miesiąca września, a we wrześniu Zespół Profesora określi koszt obwodnicy, przebieg i wtedy dopiero możemy rozmawiać o środkach finansowych, jakby ta obwodnica skutkowała dla poszczególnych samorządów.

Cały przebieg obwodnicy jest dość długi, ale to nie znaczy, że my to mamy wykonać w jednym roku, to może zostać podzielone na pewne etapy i pewne elementy.

Jakie to będzie obciążenie dla samorządów, to dopiero dowiemy się mniej więcej we wrześniu i wtedy dopiero możemy rozmawiać o skutkach finansowych, jakie będą dla poszczególnych samorządów.

Zdaniem Wicestarosty, na chwilę obecną, to są najistotniejsze, najważniejsze informacje.

Radny Kalinowski Marek zwrócił się z zapytaniem, czy te warianty, które były proponowane przez nasze samorzady, to Pan Profesor będzie brał pod uwagę.

Wicestarosta jeszcze raz poinformował, że zgodnie z tym co usłyszał od Dyrektora Jańczaka, to Pan Dyrektor zawozi całe materiały związane z przebiegiem trasy do Pana Profesora. Pan Profesor i cały zespół z Wydziału Budownictwa oszacuje najlepszą i najtańszą wersję trasy dla naszego Miasta, czy Powiatu.

Radny Kalinowski Marek podkreślił, że to znaczy, iż to może być trasa całkiem inna niż zaproponowana przez nasze samorzady.

Wicestarosta sądzi, że można się z tym liczyć. Powiedział także, że budowa trasy niesie za sobą jakieś skutki na plus, ale również skutki na minus.

Dlatego Zespół Profesora ma nad tym pracować i wskazać nam najlepsze rozwiązanie.

Wstępna cena wykonania tego Studium waha się w granicach 120 tyś. zł.

Przewodniczący Rady Powiatu nadmienił, że być może znajdzie się rozwiązanie tańsze, zupełnie inną trasą. Wszyscy chcieliby, żeby było jak najwięcej zrobione i jak najtaniej.

Natomiast być może, że jak dowiemy się jakie będą koszty budowy obwodnicy, to powiemy, że nas stać jest na 3 km, a nie na 13, czy 11, ale o tym będziemy dyskutować dopiero we wrześniu. Dzisiaj chcielibyśmy przygotować dokumentację i mieć do dyspozycji coś, co daje nam obraz, że to tak ma mniej więcej wyglądać i że to będzie tyle kosztowało.

Przewodniczący Rady uważa, że wszystkie trzy trasy będą brane pod uwagę i z tych trzech tras może powstanie czwarta, a być może, że któraś z tych zaproponowanych przez nas będzie przyjęta.

Wicestarosta uzupełniając poinformował, że pomiar ruchu jaki jest dokonywany, nie kwalifikuje Miasta Lipna do tego, żeby tu budować obwodnicę, to jest może dziwne, ale takie padają też głosy.

I tutaj Pan Profesor odpowiedział bardzo ciekawą rzeczą, że nie tylko pomiar ruchu, ale również emisja spalin następuje i to też jest warunek taki, który decyduje o jak gdyby zasadności budowy obwodnicy.

Budowa obwodnicy dla Miasta Lipna, to problem całego Powiatu, ale ta obwodnica jest de facto zadaniem Dyrekcji Generalnej Dróg i tam też trzeba będzie w jakiś sposób szukać środków na współfinansowanie, albo dofinansowanie tego przedsięwzięcia.

Jeżeli będzie wykonane Studium, będzie wykonana dokumentacja, to samorządy postawią Generalną Dyrekcję Dróg przed faktem dokonanym.

Radny Lewandowski Zdzisław zwrócił się z zapytaniem, czy przy opracowywaniu tego Studium będzie brany pod uwagę również fakt budowy tamy – to zadanie zostało wpisane z listy rezerwowej na listę podstawową - i inne rozwiązania komunikacyjne.

Jeżeli chodzi o samorządy gminne, to na samym początku należałoby zaznaczyć, jeśli chodzi o partycypację kosztów, to na ile to zadanie dla którego samorządu rozwiązuje sprawę?

Radny zna takie przypadki, gdzie w tej chwili są realizowane inwestycje i gminy wokół miasta nie partycypują w kosztach.

Radny podkreślił, że nie oznacza to, że my się uchylamy od jakiejś partycypacji w kosztach, ale być może wcześniej trzeba byłoby znać orientacyjną cenę i powiedzieć czy w ogóle nas na taką inwestycję stać.

Radny nadmienił, że po tym pierwszym spotkaniu trzech samorządów, niefortunnie zostaliśmy określani jako „hamulcowi”, a za takich nie chcielibyśmy uchodzić.

Radca Prawny chciałby przedstawić kilka informacji ogólnych, bo dyskutujemy o temacie, ale tak naprawdę to większość chyba nawet nie wie jako to ma przebiegać w sensie formalnym.

Kwestia obwodnicy wystąpiła rok, półtora roku temu jako pewne hasło, teraz nabrała już takiego charakteru materialnego, mianowicie w ten sposób, że ten projekt został zgłoszony przez Starostwo, które jest głównym beneficjentem tego projektu i ono ma być finansowane w następujący sposób: 25% całych kosztów, ale tylko w zakresie kwalifikowanym poniesie Unia, 25% chce dołożyć Urząd Marszałkowski z własnego budżetu wojewódzkiego, pozostaje kwestia 50%.

Trzeba zmierzyć już na dzień dzisiejszy, bo pytanie brzmi czy w ogóle cokolwiek czynić i działać, wydatkować pieniądze, kiedy wszyscy mają

świadomość, chociaż nie chcą do końca o tym mówić, że nas na to po prostu nie stać.

Niezależnie od tego jaka będzie optyka przebiegu tej trasy i ilu będzie Profesorów i Zespołów, to żaden z nich nie połączy drogi nr 10 z trasą wrocławską na odcinku mniejszym niż 8,3 km.

Przy optymistycznych założeniach, które oscylują w granicach 2 mln za 1 km do takich które oscylują do granicy 6 mln, a nawet więcej; nawet wypośredkując w granicach 4-5 mln za 1 km, to jest ok. 40 mln zł

Zatem połowa z tego to jest 20 mln zł na trzy samorzady, czyli ok. 7 mln na każdy samorząd, być może koszty mogą być wyższe.

Nawet gdyby się na to zdecydować, to oczywiście etapowanie, ale pytanie czy wszystkie samorzady są godne co do etapów. Radca sądzi, że co do jednego etapu są zgodne wszystkie samorzady, chodzi o odcinek Głodowo- Kolankowo i ten wydaje się zasadny wszystkim. Gdyby nawet innego nie realizować odcinka, to ten odcinek na pewno daje podstawowy element, bo tu chyba nawet nie chodzi o obciążenie ruchem w mieście Lipnie, tu raczej chodzi o kwestię bezpieczeństwa i ciężkiego transportu – głównie chodzi o ruch z Płocka.

Zdaniem Radcy jest kolejna kwestia, której do końca nie wiemy, bo ambitnych samorządów jest 6 czy 8, które swoje wnioski zgłosiły do Urzędu Marszałkowskiego- na ile realne są te wnioski? Radca przypuszcza, że zostanie połowa tych wniosków.

Co do zobowiązań, podkreślił, że mówi to w imieniu Gminy, beneficjentem jest Powiat, oczekivalibyśmy od Powiatu, aby w sposób jednoznaczny powiedział co będzie potrzebne do projektu. Wydaje się, że to zobowiązanie o Planie jest na wyrost na razie, ono by tylko utrudniało chyba. W pierwszej kolejności wydaje się, że trzeba to zrobić w trybie decyzji, specustawy, określić przebieg, wykup; ominęlibyśmy w ten sposób szereg utrudnień, jeżeli chodzi o ochronę środowiska. Ten sposób jest dużo łatwiejszy.

Radca mówi o tym dlatego, że w między czasie kilka osób było w Chełmnie, aby zorientować się w sprawie budowy obwodnicy i tam sugerowano, aby nie brnąć w Plan, bo będzie nam przeszkadzał. Plan owszem jest potrzebny, ale po wydaniu decyzji, która ustali lokalizację i zatwierdzi podziały, bo ważne są również interesy i zabezpieczenie interesów ludzi wokół tej trasy.

Natomiast co do kosztów, to we własnym imieniu twierdzi, że na pewno nie będzie to mniej jak 6 mln zł za 1 km, nie licząc tego, że jak będzie realizacja, to dojdą wszelkie koszty, wzrost płac, a jeszcze mogą się pojawić kwestie tych środowiskowych historii.

Radca sądzi, że do tego całego finansowania, przy staraniach wszystkich samorządów, na obecnym etapie trzeba by o tym rozmawiać, to kwestia Dróg Krajowych. Tak naprawdę budowa i okres 5 lat następnych to będzie droga powiatowa, ale de facto, żeby te pieniądze wziąć i mówić o obwodnicy, to ona musi mieć parametry drogi krajowej i będzie przekazana do zasobów Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Pan Radca uważa, że można z nimi rozmawiać, ale z tego co się orientuje, to Drogi Krajowe nie będą chciały być beneficjentem, z prostego powodu- jest Euro 2012, mają duże inwestycje, mają zaangażowanych ludzi. Ale jeżeli chodzi o finansowanie, to szczególnie w końcówkach roku dla nich 1 mln zł przekazać na konto inwestycyjne, to nie są duże pieniądze.

Kierownik RGK nadmienił, że jeżeli chodzi o Plan Zagospodarowania Przestrzennego, to się nie zgadza z Panem Mecenasem, z tego względu, że zaczynając temat od tyłu możemy stworzyć sobie problem, jeżeli chodzi o tereny ościenne w dalszym etapie.

Pan Kierownik zasygnalizował, żeby po prostu zwrócić uwagę Panu Marszałkowi o wydłużenie tego efektu złożenia dokumentacji tej końcowej z pozwoleniem na budowę, choćby o pół roku, w tym momencie rozwiążemy ten temat związany z terenami przyległymi.

Poruszył także temat włączenia tej trasy do „10”, tu nie ma jeszcze uzgodnień, a decyzje chyba już zapadły jeśli chodzi o przebieg trasy nr 10; chodzi o rondo, po prostu, żeby ten ruch był płynny.

Radca Prawny dodał, że w tej chwili odbywają się dwa przetargi na trasę nr 10. Pierwszy przetarg już został zakończony w tym sensie, że oferty zostały otworzone i wyłoniony został Wykonawca. Rozstrzygnięto odcinek od Torunia do granic Powiatu Lipnowskiego.

Drugi odcinek od Powiatu Lipnowskiego do Powiatu Sierpeckiego jest w tej chwili rozpisany przetarg, złożone są oferty i w tej chwili są rozpoznawane.

Realizacja tych odcinków to rok 2008 i 2009.

Zatem jeżeli faktycznie chciałoby się zgłosić tą inwestycję, to trzeba by w trybie pilnym wystąpić już o warunki włączenia się rozbudowywanej trasy tej Głodowo – Kolankowo, żeby uwzględnić ewentualnie doprojektowanie tego.

Wójt Gminy podsumowując, nadmienił, że to co przedstawił zarówno Pan Wicestarosta, jak i Przewodniczący Rady Powiatu, to są zadania do zrealizowania przez Gminę Lipno. Nie chce wchodzić w koszty, bo z tego co się orientował, po rozmowach z Burmistrzem Kowala, to koszt 1 km obwodnicy nie będzie mniejszy niż 10 mln zł.

Zdaniem Pana Wójta o szczegółach będziemy dyskutować w terminie późniejszym, tak jak Pan Wicestarosta powiedział, w miesiącu wrześniu czy październiku.

Pan Wójt uważa, że wszystko by trzeba robić i wybrać pewien odcinek tej trasy zanim ma być zmodernizowana „10”, bo jeśli tego nie zdążymy zrobić przed modernizacją „10”, to podrożymy koszty.

Zdaniem Pana Wójta bardzo istotne jest to co poruszył Radny Lewandowski, bo gdyby ruszyła budowa tamy na Wiśle, to część dokumentacji może być nie do zrealizowania w przyszłości, bo zmieniliby to rozwiązania komunikacyjne.

Zdaniem Pana Wójta musimy robić wszystko, żeby tą inwestycję przejęła Krajowa Dyrekcja Dróg- my możemy zrobić dokumentację, przygotować, a realizację inwestycji żeby przejęła Krajowa Dyrekcja Dróg.

Pan Wójt podkreślił, że nigdy nie powiedział „NIE” dla budowy obwodnicy, ale trzeba podejść do sprawy konkretnie.

Nadmienił również, że biorąc pod uwagę nasz budżet, to my, jako Gmina, wiele rzeczy tak zaplanowaliśmy, że my na 4 lata mamy wiele do zrealizowania.

Wicestarosta podkreślił, że może dobrze, że tak się stało. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dokumentacja powinna być przygotowana, bo trzeba coś mieć żeby z kimkolwiek wogóle rozmawiać i występować o jakieś środki.

Dobrze może się stanie, że to będzie wrzesień, październik – każdy z samorządów będzie stał przed tworzeniem nowego budżetu, budżetu na 2009 rok i wtedy jak już będziemy wiedzieli jakie to są koszty, jakimi pieniędzmi musimy obracać, żeby zmierzyć się z inwestycją polegającą na budowie obwodnicy. Bo jeżeli to będą kwoty, które będą przerastały nasze możliwości, to przecież blokuje działalność w ogóle samorządów, a każdy samorząd ma swoje obowiązki, które musi na bieżąco realizować.

Można by się skupić na odcinku Głodowo – Kolankowo, przy tym odcinku akurat znajduje się strefa ekonomiczna, czyli jest to odcinek, który jest jednym z najistotniejszych odcinków w pierwszym etapie do zbudowania. Chodzi również o bezpieczeństwo w Mieście Lipnie.

Sołtys z Ignackowa Pan Skonieczny Piotr nie chce mówić o wartościach jakie zostały dzisiaj przedstawione i jakie wartości ta obwodnica będzie miała dla Miasta Lipna.

Społeczność, czy przedstawiciele tej społeczności interesują warianty, o których tu dzisiaj była mowa. I dzisiaj można by przedstawić jaki w tej chwili jest wariant przyjęty i jakie a jeszcze pozostałe.

Wracając do wypowiedzi Radnego Lewandowskiego, sprawa przyszłości to jest sprawa tamy w Nieszawie, a jednocześnie przyszłościowego ruchu tj. ruch północ- południe. Lipno będzie takim miastem gdzie zbiegać się będą drogi z północy, z południa, z zachodu i ze wschodu i tutaj jeżeli nie będzie brany pod uwagę wariant ruchu południowego, to za chwilę się zablokujemy zupełnie.

Radny Kalinowski Marek zwrócił się z zapytaniem, czy są już orientacyjne koszty opracowania STEŚ.

Wicestarosta nadmienił, że szacunkowy koszt opracowania STEŚ to ok. 120.000 zł

Koszt całej dokumentacji szacuje się na około 600 – 700 tys. zł.

Jeżeli chodzi o pytanie Pana Piotra Skoniecznego, to są zbieżne dwie jak gdyby trasy, to jest trasa Miasta Lipna i Gminy Lipno, która jest trasą najkrótszą.

Kierownik ROR przedstawiła proponowaną przez Gminę Lipno trasę obwodnicy – zgodnie z załącznikiem mapowym.

Wójt Gminy uważa, że wszystko powinniśmy zrobić, aby wykonać odcinek od trasy nr 10 do Głódowa. Trzeba to wykonać przed modernizacją trasy nr 10, aby uniknąć podrażania kosztów.

Zastępca Burmistrza Miasta Lipna nadmienił, że w dniu wczorajszym rozmawiał z Panem Wójtem m.in. na temat obwodnicy. Miasto nie ma innych poglądów, budżety samorządów dużo odbiegają w dół od średnich budżetów w kraju i tym bardziej robić prezent drogom krajowym. To wynika tylko z determinacji i znajomości problemów lokalnych.

Powinniśmy wszystko zrobić, aby ciężar w jak największym stopniu przerzucić na zarządców dróg kompetentnych, nie mniej jednak Miasto zadeklarowało swój udział, jeżeli to nie przekroczy kwotowo większych możliwości Miasta, zwłaszcza w tym pierwszym odcinku, bo wydaje się, że jest to realne do zrobienia.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił się z zapytaniem czy jeszcze są jakieś pytania, uwagi w tej sprawie. Nie było.

Przewodniczący Rady podkreślił, że jest bardzo zadowolony z dzisiejszej sesji, z dzisiejszych rozmów. Uważa, że jeżeli mamy wspólnie to robić, to potrzebna jest zgoda, nie opluwanie jednych przez drugich.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił 10 minut przerwy w obradach (godz. 11⁰⁵)

Obrady wznowiono o godz. 11²⁰

Ad. pkt 3 a

Przewodniczący Rady Gminy zasygnalizował, że przystępuje do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej w Ostrowitem.

Kierownik SAPO nadmienił, że z roku na rok finanse oświaty stają się coraz większym problemem dla budżetu Gminy Lipno.

Z racji tego Pan Wójt szuka oszczędności w tej oświacie. Jediną możliwością szukania oszczędności to jest zmniejszenie liczby etatów nauczycielskich, bo gro finansów w oświacie pochłaniają właśnie płace nauczycieli- ponad 80% wydatków to są płace.

Żeby ograniczyć liczbę etatów nauczycielskich nie ma innego sposobu, tylko trzeba likwidować szkoły, w których jest bardzo małe dopełnienie dzieci w oddziałach.

Na terenie Gminy jest kilka takich szkół jeszcze; podjęliśmy próbę od najmniejszej szkoły, tzn. 4 lata temu Rada Gminy podjęła uchwałę o likwidacji SP w Ostrowitem, a szkoła ta stała się szkołą filialną podległą właśnie ZS w Radomicach.

Nasze działania nakierowane zostały na to, aby w szkole filialnej w Ostrowitem, w której do tej pory funkcjonują dwa oddziały (są klasy łączone) klasa 0 z I i klasa II z III, żeby ograniczyć tylko do jednego oddziału. Pozostawić klasę 0 i I, a dzieci z klas II i III przewieźć do Szkoły w Radomicach.

Roczne koszty utrzymania szkoły filialnej w Ostrowitem sięgają 170.000 zł. Do szkoły w tym roku szkolnym uczęszcza 20 dzieci, więc w przeliczeniu na jednego ucznia, to jest w granicach 8.500 zł

Z uwagi na to przygotowana została uchwała intencyjna o zamiarze likwidacji.

W dniu 24 stycznia odbyło się zebranie przedstawicieli władz Gminy, rodziców uczniów i nauczycieli, bo Gmina ma obowiązek przystępując do likwidacji szkoły, wcześniejszego, półrocznego powiadomienia rodziców, nauczycieli i uzyskania pozytywnej opinii.

Radca Prawny przypomniał, że 4 lata temu podejmowana była uchwała o likwidacji szkoły w Ostrowitem jako samodzielnej jednostki i tworzyliśmy filię, wówczas wywołana była od razu uchwała likwidacyjna i nie budziło to żadnych kontrowersji.

Teraz gdy przystępowaliśmy do tego etapu, mimo, że nie likwidujemy jako tako placówki, tylko likwidujemy oddziały II i III, w Kuratorium Oświaty wyrażają pogląd, że to też jest likwidacja, w związku z tym potrzebna jest opinia.

Dlatego też daliśmy nowy projekt uchwały, który mówi o zamiarze likwidacji, a ostateczną podejmiemy na kolejnej sesji, jak otrzymamy opinię w Kuratorium Oświaty.

Radny Kowalski Jan zasygnalizował, że w tej chwili planujemy likwidację klas II i III, być może za rok czy dwa, będzie zlikwidowana w ogóle ta szkoła.

Radny zastanawia się co będzie z tym budynkiem? Być może będzie stał jak ten po byłej szkole, który został już sprzedany.

Wójt Gminy nadmienił, że dzisiaj podejmujemy taką uchwałę, a co dalej się będzie działo, to nie wie. Może będzie tak, że będzie ona funkcjonowała jeszcze długo.

Jeżeli byłaby zlikwidowana szkoła w ogóle, to budynek zostanie przekazany dla sołectwa i nie powinien się zmarnować, jest on zadbane.

Jeśli chodzi o budynek po byłej szkole, to został on sprzedany, jest nowy właściciel i nie będziemy do tego wracać.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił się z zapytaniem, czy są jakieś pytania w tym temacie. Pytań nie było.

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały Nr XIII/69/08 w sprawie zamiaru likwidacji klas II i III Szkoły Filialnej w Ostrowitem i poddał go pod głosowanie.

Radni Rady Gminy Lipno w głosowaniu jawnym poprzez podniesienie ręki 12 głosami "Za", 1 „Przeciwko” i 1 „Wstrzymującym się” przyjęli projekt w/w uchwały.

Ad. pkt 3 b

Przewodniczący Rady Gminy zasygnalizował, że przystępuje do kolejnego punktu- podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Lipno do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe.

Kierownik RGK poinformował, że po 2004 roku poszczególne Gminy stały się beneficjentem środków unijnych również i nasza Gmina.

Zainicjowano coś takiego jak Lokalna Grupa Działania, czyli wspieranie wszystkich projektów w jakimś wąskim ciele, które jest również powiązane, czyli organizacje samorządowe, organizacje pozarządowe, tworzą pewnego rodzaju gremium, które piszą strategię na danym obszarze i ubiegają się o pozyskiwanie środków.

Jeśli nie powołamy takiej Lokalnej Grupy Działania nie będziemy mieli możliwości ubiegania się o środki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Czy to jest słuszne, to czas na pewno zweryfikuje.

Nie mniej, na dzień dzisiejszy ta Lokalna Grupa Działania ma charakter Stowarzyszenia, nie przynosi de facto strat; koszt rocznej składki to 500 zł, zaś możliwość pozyskania środków, to minimum 25.000 zł na wszelkiego typu projekty.

Następnie przedstawił główne założenia Statutu tego Stowarzyszenia.

Poinformował również, że na dzień dzisiejszy do tego Stowarzyszenia należą prawie wszystkie gminy z Powiatu Lipnowskiego oraz Gmina Czernikowo z Powiatu Toruńskiego.

Składka roczna to 500 zł oraz jednorazowy koszt 3.500 zł na opracowanie strategii.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił się z zapytaniem czy są jakieś pytania w tym temacie? Pytań nie było.

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały Nr XIII/70/08 w sprawie przystąpienia Gminy Lipno do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe i poddał go pod głosowanie.

Radni Rady Gminy Lipno w głosowaniu jawnym poprzez podniesienie ręki jednogłośnie przyjęli projekt w/w uchwały.

Ad. pkt 4,5,6

Radny Górnicki Józef korzystając z obecności Zastępcy Burmistrza Miasta Lipna, zwrócił się z zapytaniem kto ustala stawki wywozu nieczystości przez ZOK oraz dlaczego tak drastycznie zostały podniesione te stawki – ponad 110% dla Gminy Lipno.

Radny nadmienił, że są podmioty prywatne i oferują nam wywóz nieczystości trochę taniej, tylko zastanawia się na jak długo.

Radny Kowalski Jan zwrócił się z zapytaniem czy prawdą jest, że przyczepy, które wywożą śmieci muszą być atestowane?

Radny Malkiewicz Paweł zasygnalizował, że są takie sytuacje, że koszt nie jest zapełniony, a mimo wszystko zapłacić trzeba.

Do tej pory, jeżeli nie było śmieci, to nie płacono się.

Kierownik ROR wyjaśniła, że sprawę wywozu nieczystości rozważamy już od ponad miesiąca, kiedy to przyszły pierwsze rachunki podwyższające wywóz.

Jeżeli chodzi o częstotliwość wywozu nieczystości, to musimy wrócić do naszej uchwały, która to reguluje. W uchwale jest zapis, że raz w miesiącu wywozimy nieczystości. Więc to nie jest wymysł ZOK, czy Burmistrza Miasta Lipna.

Jeżeli chodzi o podmioty wywożące nieczystości, to może to robić tylko osoba do tego upoważniona, a więc podmiot, który spełnia poszczególne warunki- musi posiadać odpowiedni sprzęt i oczywiście decyzję Wójta zezwalającą na wywóz nieczystości.

Radny Lewandowski Zdzisław nadmienił, że zgodnie z Dyrektywą Unijną za nieselektywny zbiór śmieci podniesiono gwałtownie stawki. Będąc przy głosie zwrócił się z zapytaniem kiedy ZOK planuje selektywny zbiór śmieci.

Kierownik ROR wyjaśniła, że selektywną zbiórkę chcemy wprowadzić w tym roku w kilku miejscowościach, większych miejscowościach.

Planuje się ustawienie koszy w Karnkowie, Radomicach, Łochocinie. Będą to kosze na plastik i szkło. Nie planuje się ustawiać koszy na makulaturę, bo takie rzeczy na wsiach są spalane.

Nadmieniła, że zobaczymy jak to będzie wyglądało w praktyce, jeżeli się sprawdzi, wówczas postawione zostaną takie kosze jeszcze w kilku miejscowościach.

Pani Kierownik dodała, że za selektywną zbiórkę płaci Gmina, za każde opróżnienie kosza.

Wójt Gminy nadmienił, że firmy, które oferowały wywóz nieczystości, chcąc pozyskać klientów, obiecały bardzo korzystne warunki.

ZOK Lipno na zebraniach z mieszkańcami obiecał, że jeżeli będzie pół pojemnika śmieci, to opłata będzie pobierana za wywóz połowy pojemnika, a teraz okazało się coś innego i są pretensje mieszkańców.

Z-ca Burmistrza Miasta Lipna nadmienił, że temat jest bardzo szeroki, ale postara się ogólnie kilka słów w tej sprawie powiedzieć.

W zeszłym roku w ZOK był błąd ponieważ ceny ZOK-u jako przedsiębiorstwa nie były uchwalone ani uchwałą Rady Miejskiej, ani nie była to decyzja Burmistrza. Po prostu ZOK przyjął błędnie, że górne stawki dla Miasta stanowią ceny przedsiębiorstwa. Wskutek tego Miasto dopłaciło do zbiórki odpadów komunalnych na terenie Powiatu pół miliona złotych.

Dodał, że Miasto w tym roku musi zainwestować 2 mln zł w rozbudowę linii sortowniczej i zakup samochodów.

Ponadto nadmienił, że ZOK to nie jest flota, ani baza konkurencyjna z SITA.

ZOK nie ma monopolu na Gminę, ani na Powiat, może być każde przedsiębiorstwo, które spełnia warunki.

Pan Marcin Kawczyński uważa, że dzięki temu, iż ZOK wszedł na teren Gminy i wprowadził te ceny, które były bardzo niskie, to SITA zaproponowała niższe ceny.

Ponadto wyjaśnił, że główną przyczyną wzrostu cen w całym kraju jest wzrost opłaty za składowanie z 15,71 zł do 75 zł, tj. 480% i to powoduje wzrost cen wywozu nieczystości o ok. 100%.

Nadmienił, że w przyszłości jest taka perspektywa, że ta opłata ekologiczna ma wzrosnąć do 150 zł, czyli znowu o 100% ma pójść w górę, szacowane jest, że nastąpi to już od stycznia 2009 roku, więc ceny za zbiórkę nieczystości będą wzrastały, aczkolwiek Miasto Lipno chce wprowadzić linię sortowniczą na składowisku, która będzie odzyskiwała te odpady w 50% i za te odzyskane odpady nie będzie trzeba płacić tej opłaty ekologicznej, co pozwoli nie zwiększać cen w przyszłości.

Pan Kawczyński Marcin potwierdził, iż ZOK nie informował, że są wprowadzane nowe stawki, ale te podwyżki były podyktowane tym, że ustawodawca nałożył na składowisko te podwyższone opłaty.

Te opóźnienia w informowaniu o nowych stawkach podyktowane były również tym, że prowadzone były do końca wyliczenia i dopiero 29 grudnia Pan Burmistrz wydał Zarządzenie odnośnie cen i ustalania stawek na wywóz.

Pan Kawczyński poinformował, że Miasto Lipno jest przeddzień powołania Spółki zajmującej się zbiórką odpadów.

Ponadto zasygnalizował, że jest projekt ustawy, który będzie nakazywał Gminom w przyszłości przystępowanie do takich spółek.

Jeżeli połączymy nasze siły, tym większy, każdy z nas, będzie miał wpływ na ceny wywozu.

Takie spółki są non profit, one nie mają przynosić zysku. Natomiast firmy konkurencyjne, są to spółki komercyjne, które są nastawione na zyski.

Radny Kowalski Jan zwrócił się z zapytaniem czy Pan Wójt mógłby dać zezwolenie na wywóz śmieci z cmentarza.

Pan Kawczyński Marcin wyjaśnił, że cena przyjęcia na składowisko śmieci, to jest 190 zł + VAT za 1tonę. Ponadto ustawa wymusza na nas transport i zbiórkę tych odpadów odpowiednim sprzętem.

Radny Lesiński Mirosław zauważa, że mamy podwyżkę cen za wywóz śmieci, podwyżkę podatków, natomiast trzodę chlewną rolnicy sprzedają za bezcen. Podkreślił, że mieszkańcy bardzo często mówią, po co do tej Rady poszedł.

Sołtys z Białowieżyna zwrócił się z zapytaniem jakie są konsekwencje, jeżeli ktoś nie będzie wywoził nieczystości ze swojej posesji.

Pan Kawczyński Marcin wyjaśnił, że jeżeli jest zawarta umowa, to jest ona wiążąca. Jeżeli ktoś nie chce płacić za wywóz, to trzeba taką umowę wypowiedzieć – jest miesięczny termin wypowiedzenia umowy.

ZOK zgłosi do Urzędu Gminy, że dana osoba wypowiedziała umowę.

Kierownik ROR wyjaśniła, że jeżeli na nieruchomości nie ma odpowiedniego pojemnika na zbiórkę nieczystości, Urząd Gminy wystawia decyzję nakazującą usunięcie nieczystości z odpowiednim terminem. Jeżeli jest to niezrealizowane wówczas występuje do Sądu o ukaranie takiej osoby.

Nie mniej oprócz Urzędu Gminy są inne instytucje, które są władne do ukarania – Policja, SANEPID.

Pani Kierownik dodała, że osoby, które korzystają z dopłat tzw. ONW, jeżeli nie wywożą nieczystości ze swojej posesji, mogą stracić te dopłaty.

Radny Lewandowski Zdzisław proponuje zakończyć temat dotyczący nieczystości.

Nadmienił, że z tego co mówił Pan Zastępca Burmistrza sposobem za obniżenie kosztów wywozu nieczystości jest wprowadzenie selektywnej zbiórki.

Pan Kawczyński Marcin poinformował, że ustawodawca zobowiązuje nas do wprowadzenia i segregowania odpadów u źródła. W tym roku Gminy mają obowiązek zmiany najpierw Planu Gospodarki Odpadami, a później w ciągu 3 miesięcy, zmiany Regulaminu, w którym powinno to być uwzględnione.

Wówczas trzeba rozróżnić ceny dla tych którzy segregują i dla tych którzy nie segregują.

Jeżeli chodzi o sprzęt, to Miasto Lipno w tym roku zakupi sprzęt, który będzie typowo do zbiórki selektywnej.

Sołtys Pan Skonieczny Piotr poinformował, że Kancelaria Doradcza AGRO-EKONOMIK oferuje pomoc przy wypełnianiu wniosków o przyznanie płatności obszarowych w 2008 roku.

Ceny wahają się od 30 do 100 zł, uzależnione są od ilości działek rolniczych; i tak:

- do 5 działek – 30 zł
 - od 6 do 10 działek – 60 zł
 - od 11 do 20 działek – 90 zł
- Powyżej 20 działek - 100 zł.

Wicestarosta Lipnowski Pan Wojciechowski Piotr podziękował za zaproszenie na sesję.

Będąc przy głosie przypomniał obecnym, że na terenie Powiatu Lipnowskiego w Skępem funkcjonuje Oddział Zamiejscowy Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, kierunek ogólnie rolniczy.

Prosi o przekazanie tej informacji na terenie Gminy, aby zachęcić młodzież do kształcenia się w tej uczelni.

Ad. pkt 7

Wobec wyczerpania tematu na tym obrady XIII sesji Rady Gminy Lipno zakończono.

Przewodniczący Rady Gminy podziękował obecnych za udział w sesji.

Protokolant

Żaneta Wołkowicz